

Wyrok z dnia 16 lutego 2005 r.

I PK 177/04

Na podstawie art. 167¹ k.p. pracodawca miał prawo udzielić urlopu wypoczynkowego w okresie wypowiedzenia, którego bieg rozpoczął się przed dniem 1 stycznia 2003 r.

Przewodniczący SSN Teresa Flemming-Kulesza (sprawozdawca), Sędziowie SN: Zbigniew Hajn, Herbert Szurgacz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 16 lutego 2005 r. sprawy z powództwa Andrzeja H. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w B.P. o zapłatę, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Białymstoku z dnia 22 kwietnia 2004 r. [...]

o d d a l i ł kasację.

U z a s a d n i e n i e

Sąd Rejonowy w Bielsku Podlaskim wyrokiem z dnia 7 listopada 2003 r. oddalił powództwo Andrzeja H. przeciwko Samodzielnemu Publicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej w B.P. o zasądzenie kwoty 13.356 zł tytułem ekwiwalentu za niewykorzystany urlop wypoczynkowy.

Sąd ten ustalił, że powód by zatrudniony na stanowisku dyrektora strony pozwanej od 4 lutego 1999 r. do 28 lutego 2003 r. Zarząd Powiatu 14 listopada 2002 r. podjął uchwałę o odwołaniu powoda ze stanowiska dyrektora. Powód został poinformowany przez Starostę B., że „odwołanie jest równoznaczne z wypowiedzeniem stosunku pracy na podstawie powołania i że umowa o pracę ulegnie rozwiązaniu z dniem 28 lutego 2003 r.” Nowy dyrektor strony pozwanej powiadomił powoda, że w okresie od 28 listopada 2002 r. do 28 lutego 2003 r. został zwolniony z obowiązku świadczenia pracy. Pismem z 31 grudnia 2002 r. (które otrzymał 2 stycznia 2003 r.) powód został zobowiązany do wykorzystania urlopu wypoczynkowego w wymiarze

42 dni w okresie od 2 stycznia 2002 r. do 28 lutego 2003 r. Do tego pisma została dołączona karta urlopowa zawierająca informację o korzystaniu przez powoda z urlopu w tym okresie. Po upływie okresu wypowiedzenia pozwany wypłacił powodowi ekwiwalent za 10 dni urlopu wypoczynkowego. Bezsporne jest, że powód nie wykorzystał w okresie zatrudnienia 52 dni urlopu wypoczynkowego, mimo że był wielokrotnie zobowiązany przez starostę do wykorzystywania urlopu. Powołując się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2001 r.. PKN 240/00 (OSNAPIUS 2002 nr 21, poz. 518), Sąd Rejonowy uznał, że pracodawca mógł udzielić powodowi urlopu w okresie wypowiedzenia, w którym był on zwolniony od obowiązku świadczenia pracy. W ocenie Sądu pierwszej instancji uprawnienie to jest niezależne od wejścia w życie z dniem 1 stycznia 2003 r. art. 167¹ k.p., w którym przyznane zostało pracodawcy uprawnienie do udzielenia pracownikowi urlopu w okresie wypowiedzenia.

Sąd Okręgowy w Białymstoku wyrokiem z dnia 22 kwietnia 2004 r. oddalił apelację powoda od tego wyroku. Sąd drugiej instancji podzielił ustalenia dokonane przez Sąd Rejonowy i jego poglądy prawne. Dotyczy to w szczególności możliwości udzielenia urlopu wypoczynkowego w okresie zwolnienia pracownika z obowiązku świadczenia pracy, a także zastosowania art. 167¹ k.p., który obowiązywał już w dacie podjęcia przez powoda pisma pracodawcy o udzieleniu mu urlopu w okresie wypowiedzenia. Pismo to zostało doręczone „na adres powoda” 2 stycznia 2003 r. Doręczenie to Sąd Okręgowy uznał za skuteczne, mimo że pismo pracodawcy odebrała 15-letnia wówczas córka powoda. Zdaniem Sądu nie można przenosić reguł doręczeń sądowo-procesowych na skuteczność składania oświadczeń woli „w zakresie kontaktów pracodawcy z pracownikiem”. Przesyłkę odebrała osoba wprawdzie niepełnoletnia ale działająca z rozeznaniem, a to gwarantowało możliwość dojścia oświadczenia do wiadomości adresata. W tym zakresie powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 1316/00 (LEX 55137). W tej sytuacji na powodzie spoczywał - zgodnie z art. 6 k.c. - ciężar udowodnienia faktu nieotrzymania przesyłki. Powód nie wniósł o przesłuchanie córki a jego żona oświadczyła przed Sądem Rejonowym, że gdyby Sąd chciał ją przesłuchać, skorzysta z prawa odmowy zeznań.

Powód wniósł kasację od tego wyroku. Zarzucił „naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, a w szczególności: 1) uznanie, że odwołanie pracownika ze stanowiska przed dniem 1 stycznia 2003 r. (z którym to dniem weszła w życie ustawa z dnia 26 lipca 2002 r. o zmianie ustawy -

Kodeks pracy oraz o zmianie niektórych ustaw - Dz.U. Nr 135, poz. 1146) daje podstawę, aby po tej dacie udzielić pracownikowi urlopu wypoczynkowego w trakcie okresu wypowiedzenia, w sytuacji gdy pracownik o skorzystanie z takiego prawa nie wystąpił, 2) art. 61 Kodeksu cywilnego w związku z art. 300 Kodeksu pracy, poprzez przyjęcie, że oświadczenie woli doręczone do rąk małoletniego domownika doszło skutecznie do adresata.” W uzasadnieniu kasacji podniesiono, że w stanie prawnym przed 1 stycznia 2003 r. przepis art. 167¹ k.p. nie wywoływał skutków prawnych. Prawo pracownika do wypoczynku nie mogło być realizowane w sytuacji, gdy pracownik odwołany ze stanowiska przed 1 stycznia 2003 r., któremu zostało złożone oświadczenie woli o zwolnieniu z obowiązku świadczenia pracy, został następnie zobowiązany do skorzystania z prawa do urlopu w związku z ogłoszeniem (jeszcze wówczas „wakujących”) znowelizowanych przepisów Kodeksu pracy. W odniesieniu do drugiej podstawy kasacji powód podniósł, że niewłaściwa jest ocena, wedle której doręczenie do rąk niepełnoletniego (14 - letniego) domownika oświadczenia woli w przedmiocie udzielenia urlopu wypoczynkowego jest skuteczne i wywołuje skutki prawne. Zdaniem powoda, nie na nim spoczywa ciężar dowodu nieotrzymania przesyłki. „Skutki prawne w tym stanie faktycznym wywodzi pozwany, który przyjął, iż doręczenie było prawidłowe i pismo o udzieleniu urlopu doszło do powoda, w związku z czym został mu skutecznie udzielony urlop wypoczynkowy.”

Kasacja zawiera wniosek o „zmianę zaskarżonego wyroku w całości i zasądzenie zgodnie z żądaniem pozwu ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy właściwemu Sądowi do ponownego rozpoznania”.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Kasacja nie ma usprawiedliwionych podstaw. Nie jest w niej kwestionowane uprawnienie pracodawcy udzielenia urlopu wypoczynkowego pracownikowi zwolnionemu z obowiązku świadczenia pracy. W stanie prawnym obowiązującym w 2002 r. urlop mógł być udzielony - co dotyczyło również takiego pracownika - w terminie wynikającym z planu urlopów lub uzgodnionym z pracownikiem. Dnia 1 stycznia 2003 r. wszedł w życie przepis art. 167¹ k.p., w myśl którego pracodawca może udzielić urlopu w okresie wypowiedzenia, mimo braku zgody pracownika. W rozpoznawanej sprawie pracodawca skorzystał z tego uprawnienia w sposób zgodny z prawem. Oświadczenie o udzieleniu urlopu zostało złożone po 1 stycznia 2003 r., czyli w cza-

sie obowiązywania przepisu art. 167¹ k.p. Data pisma zawierającego owo oświadczenie i data jego wysłania nie mają znaczenia. Istotny jest dzień złożenia oświadczenia, a ten z pewnością nie poprzedzał wejścia w życie tego przepisu. Oświadczenie woli jest złożone z chwilą dotarcia do adresata w taki sposób, aby mógł zapoznać się z jego treścią. Ta chwila niewątpliwie nie nastąpiła przed 1 stycznia 2003 r. Pracodawca udzielił urlopu zgodnie z prawem obowiązującym w dacie złożenia swego oświadczenia w tym przedmiocie. To, że pracownik pozostawał już wcześniej w okresie nieświadczenia pracy i zarazem w okresie równoznacznym z okresem wypowiedzenia, nie ma żadnego znaczenia. Nie wyjaśnia się w kasacji przyczyn uznania tych okoliczności za istotne. Z chwilą wejścia w życie przepisu umożliwiającego pracodawcy udzielenie urlopu w okresie wypowiedzenia ma on prawo skorzystania z tej możliwości, bez względu na to, czy pracownik rozpoczyna okres wypowiedzenia po 1 stycznia 2003 r., czy też w tej dacie jest już w jego trakcie. Odmienne rozumienie skutków wejścia w życie art. 167¹ k.p. musiałoby wynikać z przepisów przejściowych ustawy nowelizującej Kodeks pracy. W kasacji taki przepis nie został wskazany jako jej podstawa.

Druga podstawa kasacji wiąże się z zarzutem, że urlop nie został powodowi w ogóle udzielony, gdyż oświadczenie woli pracodawcy do niego nie dotarło. Pismo zawierające oświadczenie odebrała - co jest bezsporne - niepełnoletnia (14 lub 15 letnia) córka powoda, a powód twierdzi, że nie przekazała mu przesyłki. W tej kwestii Sąd Okręgowy słusznie odwołał się do poglądów judykatury (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 28 lutego 2002 r., III CKN 1316/00, LEX 55137, a także z 20 stycznia 2004 r., II CK 358/02, Wokanda 2004 nr 9, poz. 6) akcentujących brak podstaw do przenoszenia zasad doręczeń pism procesowych na reguły ustanowione dla składania oświadczeń woli. To rozróżnienie jest zrozumiałe. Z prawidłowym doręczeniem pism procesowych wiąże się wypełnienie prawa strony do obrony jej praw, a nieprawidłowe doręczenia mogą powodować trudne do odwrócenia skutki. Stąd też w przepisach postępowania cywilnego wprowadzone zostały zasady tak zwanych doręczeń zastępczych, czyli takich sposobów doręczania pism, które uznaje się za skuteczne, mimo że nie nastąpiły do rąk samej strony postępowania. Zasady te jako wyjątkowe muszą być ściśle przestrzegane. Z drugiej strony brak możliwości dokonywania doręczeń zastępczych uniemożliwiałby rozpoznawanie spraw cywilnych przez sądy w rozsądnym terminie. Takie obwarowania nie dotyczą jednak składania oświadczeń woli. Ustawodawca określił jedynie, że oświadczenie składane innej

osobie jest złożone wówczas, gdy mogła zapoznać się z jego treścią (art. 61 k.c.), co znaczy, że w sytuacji braku możliwości zapoznania się oświadczenie nie zostało w ogóle złożone a dzień, w którym taka możliwość powstała, jest datą złożenia oświadczenia. Z art. 61 k.c. wynika również, co pomija się w kasacji, że dla złożenia oświadczenia woli nie jest konieczne zapoznanie się z nim przez adresata. Nie ma więc znaczenia, czy powód przeczytał pismo pracodawcy. Istotna i wystarczająca jest sama możliwość zapoznania się. Czy taka możliwość wystąpiła to zależy od okoliczności konkretnej sprawy. Kwestia tego, kto odebrał przesyłkę pocztową zawierającą pisemne oświadczenie nie ma przesądzającego znaczenia. Dotyczy to również wieku osoby, której przesyłkę wydano. W okolicznościach rozpoznawanej sprawy było bezsporne, że pismo pracodawcy dotarło do mieszkania powoda. Powstaje w tej sytuacji domniemanie faktyczne, że mógł on zapoznać się z jego treścią. Ustalenia okoliczności faktycznych mogą opierać się na tego rodzaju domniemaniach (art. 231 k.p.c.). To powód mógłby udowodnić, co jego córka, niebędąca już małym dzieckiem, zrobiła z przesyłką, którą odebrała, a co świadczyłoby o tym, że nie miał on możliwości zapoznania się z jej zawartością. Tego jednakże nie uczynił, a nawet nie podjął takiej próby.

Żaden z zarzutów kasacji nie okazał się słuszny. Prowadziło to do konieczności jej oddalenia na podstawie art. 393¹² k.p.c.

=====